

Marek Kazimierz Siwiec

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

W poszukiwaniu twórczego źródła III – wokół punktu widzenia twórcy

Tom „Filo-Sofiji”, który przekazujemy Czytelnikom, stanowi kolejną odsłonę projektu, który jest realizowany na łamach czasopisma, początkowo indywidualnie, a od roku 2014 we współpracy z dr. Danielem Rolandem Sobotą.

W projekcie tym istotną rolę odgrywa rozumienie filozofii skupione wokół punktu widzenia twórcy. Rozumienie to jest urzeczywistniane w filozoficznym przedsięwzięciu i w źródłowym odniesieniu do własnej poetyckiej drogi¹.

Stąd też widzenie twórcy wyznacza główną oś, wokół której koncentrują się poszukiwania i dociekania filozoficzne, estetyczne, krytyczno-artystyczne zamieszczone niniejszym tomie „Filo-Sofiji”, jak i w poprzednich. Odzwierciedlają one interdyscyplinary i bliski doświadczeniu artystów, poetów, pisarzy charakter

¹ Okoliczności związane z tym projektem i przedsięwzięciem zostały przywołane w szkicu „W poszukiwaniu twórczego źródła II. Na 10-lecie pewnego projektu”:

„Dział „Filo-Sofija i poezja” ukazywał się w kolejnych siedmiu numerach „Filo-Sofiji”, corocznie od roku 2006 do 2011 r., a nawet w roku 2010, gdy czasopismo stało się na krótki okres czasu półrocznikiem, ukazał się dwukrotnie. Z czasem część poetycka została wzbogacona o głosy autorefleksyjne samych twórców oraz szkice i rozprawy krytyczne. W dziale tym publikowało swoje utwory wielu znanych i uznanych poetów, filozofów oraz krytyków.

Od roku 2013 projekt przybrał nową postać. Część filozoficzno-estetyczno-krytyczna działu „Filo-Sofija i poezja”, złożona z artykułów, szkiców, rozpraw rozrosła się na tyle, że zaczęła wypełniać całość monograficznych numerów „Filo-Sofiji”. I tak pod moją redakcją ukazał się obszerny tom pt. „Twórca, twórczość” („Filo-Sofija” vol. 13, nr 22 [3/2013]) oraz pod wspólną redakcją z dr. Danielem R. Sobotą wydawano kolejne tomy: „Twórca, twórczość, źródło” („Filo-Sofija” vol. 14, nr 27 [2014/4/I]), „W poszukiwaniu twórczego źródła” („Filo-Sofija”, vol. 15, nr 31 [2015/4/I/I]) oraz numer „W poszukiwaniu twórczego źródła – II” („Filo-Sofija”, vol. 16, nr 34 [2016/ 3/I]), teraz przedkładany.

Cały projekt wyrastał z ukierunkowania i rozwoju filozoficznego przedsięwzięcia związanego z kultywowaną przeze mnie własną ideą filozofii jako Filo-Sofiji, poetycko-filozoficznego podłoża zwróconego ku twórczemu źródłu, którego rozumienie starałem się w ciągu tych lat rozwijać i pogłębiać.

W największym skrócie można rzec, że publikowane prace w „Filo-Sofiji” były urzeczywistnianiem idei filozofii jako Filo-Sofiji przechowującej i uobecniającej doświadczenie źródłowe i twórcze nie tylko samej filozofii, ale zarazem poezji i literatury oraz sztuki. Tak rozumiana filozofia (jako Filo-Sofija właśnie) jest swoistym otwarciem na doświadczenia nie tylko filozoficzne, ale też poetyckie i artystyczne, które eksponuje i eksploruje.” (M.K. Siwiec, „W poszukiwaniu twórczego źródła – II”, „Filo-Sofija”, vol. 16, nr 34 [2016/ 3/I], s. 11-12).

tego punktu widzenia, a jednocześnie sytuują się na różnych filozoficznych, estetycznych, artystycznych czy krytyczno-artystycznych orbitach.

Punkt widzenia twórcy – charakterystyka i kształtowanie się

Szczegółową charakterystykę punktu widzenia twórcy w odniesieniu do problematyki twórcy i twórczości oraz drogi twórcy podejmuje w szkicu „Z drogi twórcy. Ku metafizyce twórczego źródła” (s. x-xx). Punkt widzenia twórcy został określony w nim jako źródłowy, transcendujący i ustanawiający zarazem widoki meta w refleksji nad nim. Tak zaś ujęty pozwala na dokonanie filozoficznego i estetycznego oglądu wielu zjawisk, problemów i koncepcji, które były podejmowane w dziejach filozofii, estetyki, sztuki, poezji, literatury. Dzięki niemu można bowiem ogarnąć a także rozpoznać rozległą sferę zjawisk kreacji i rozpatrywać ją w powiązaniu z problematyką twórcy i twórczości. Proponowane i urzeczywistniane w kolejnych tomach „Filo-Sofiji” o poszukiwaniu twórczego źródła podejście do punktu widzenia twórcy pozwala w szczególności skupić też uwagę na rozmaitych ujęciach i motywach twórczych, zawierających prefiguracje koncepcji drogi twórcy. (W szkicu tym odwołuję się do koncepcji drogi twórcy Artura Schopenhauera i Fryderyka Nietzschego, s. x-xx,)

Szczególne znaczenie dla proponowanego ujęcia drogi twórcy ma wpisanie w nią poszukiwania źródeł twórczości i przede wszystkim twórczych źródeł tej drogi oraz podjęcie stanowionej w ten sposób problematyki, uwzględniając horyzonty rozważań w szerokim kontekście filozoficznym, estetycznym i artystycznym :

Mając powyższe na względzie, można powiedzieć, że punkt widzenia twórcy skrywa w sobie szczególnie transcendujący a jednocześnie integrujący impet. Dzięki temu podjęte rozważania, niejako z danej i narzuconej im możliwości w drodze twórcy, wykraczają poza rozumienie problematyki twórczości właściwe dla filozofii czy estetyki jako li tylko zbioru poszczególnych dyscyplin, nurtów, problemów czy motywów. Prezentowane rozważania, nierzadko ujęte w formie autoprezentacji, wykraczają poza rozparcelowaną na różne dziedziny filozoficzność i poszukują ukrytych rysów konstytuujących odnowioną postać filozofii – twórczego świata filozofów. Stąd też przyjęty punkt widzenia twórcy ukazuje nowe perspektywy dla filozoficznego myślenia o twórczości samej, o twórcy, jego twórczej drodze, źródłach twórczości i twórczych i twórczych źródłach. Pozwala dookreślić zarówno transcendujący, egzystencyjno-egzystencjalny, metafizyczny czy symboliczny jego charakter, ale także twórczy wysiłek filozofa i twórczy charakter filozofii, jej filozoficzności.

Prezentowane w tomie rozważania, uwzględniając punkt widzenia twórcy jako istoty twórczo egzystującej, są istotne dla integracji różnych dyscyplin filozoficznych o licznych walorach edukacyjnych czy paidetycznych. Te cechy myślenia filozoficzno-transcendującego łączą się dalej z myśleniem symbolicz-

nym i ponownie wiążą się z punktem widzenia twórcy. To zaś jest – powtórzmy – spajający punkt widzenia, który wykracza poza „dziedzinowe” ujęcia filozofii i poza wszelkiej postaci relację podmiotowo-przedmiotową w stronę jej podstaw, warunków, źródeł.

Punkt widzenia twórcy został podjęty i kształtował się w całych dziejach filozofii, począwszy od myśli antycznej, poprzez nowożytną, aż po współczesną.

W filozofii i estetyce antycznej szczególną rolę odgrywała myśl Heraklita, a zwłaszcza wyróżnione droga myślenia w górę i w dół oraz palintropos harmonie, *παλίντροπος/παλίντροπος ἁρμονίη*. Istotne dla ujęcia punktu widzenia twórcy są Sokratesowe świadectwa z jego ostatnich dni życia w ateńskim więzieniu, zwłaszcza te zawarte w *Kritonie* i *Fedonie* Platona². Wiele motywów twórczości znajdujemy w Platońskiej koncepcji drogi Erosa, syna Biedy, Penii, i Dostatku, Porosa, z *Symposionu*, a także filozofii Plotyna.

W filozofii i estetyce nowożytnej i współczesnej istotną rolę odgrywają tu przemiany kategorii podmiotu, od rozumu, umysłu, świadomości, myślenia, ducha, egzystencji, istoty społecznej, podmiotu transcendentalnego do artysty, wieszca, geniuszu, twórcy, twórczego podmiotu, twórczej osobowości. Na tych przemianach ujęcia twórczego punktu widzenia zaważyła zwłaszcza filozofia Pascala, która wprowadza do pojmowania podmiotu dynamikę życia wewnętrznego i ujawnia związane z tym sprzeczności. Ukazuje to zwłaszcza Pascalowska refleksja nad „miejsцем człowieka w naturze” oraz paradoks „trzciny myślącej”. W jego myśli, a zwłaszcza w tym paradoksie, przejawia się znaczenie ludzkiej świadomości i znamię tragicznego heroizmu dostrzegania wielkości człowieka poprzez jego nędzę. Świadomość ta jest także świadomością czasowości i skończoności, w tym z niczym niezrównaną świadomością umierania. Człowiek jest jedyną istotą, która „wie, że umiera”.

Nie można w tej genealogii rozważań wokół punktu widzenia twórcy pominąć filozofii Kartezjusza, Kanta, Hegla, Kierkegaarda, Schopenhauera, Nietzschego, Freuda, Bergsona, Husserla, Heideggera, Sartre’a, Camusa, czy Jaspersa. Szczególnie ważny jest w tych przemianach motyw auto-konstytucji podmiotu uzyskany przez docieranie do wymiaru samowiedzy, samopoznania. Istotną rolę odgrywa tu zwłaszcza metodyczne wątplenie Kartezjusza, krytyka poznania racjonalnego Pascala, krytyka władz umysłu Kanta, krytyka rozumu i tego, co ogólne w filozofii Kierkegaarda, Nietzscheańska krytyka kultury czy też transcendentalna redukcja Husserla, która w jego późnym filozofowaniu przeradza się w refleksję nad kryzysem europejskiego człowieczeństwa i kryzysem nauk.

Żywotną rolę w kształtowaniu tego punktu widzenia odgrywa współczesna poezja, a zwłaszcza jej bunt przeciwko panowaniu totalitarnej przemocy i zła, zwłaszcza u polskich twórców: Aleksandra Wata, Czesława Miłosza i Zbigniewa Herberta.

² Por. Marek K. Siwiec, *Zbigniew Herbert – ku tajemnicy Sokratesa*, „Filo-Sofija”, vol. 10, nr 2 (2010/2), s. 7-28.

Dla właściwego ujęcia punktu widzenia twórcy, jego twórczości, drogi twórczej a także twórczych źródeł w jego twórczości znaczenia nabiera problem tragizmu i tragiczności. Problem ten zostaje w czasach nowożytnych rozwinięty w myśli Hegla, w jego koncepcji zwykłych i wielkich ludzi poddanych bezwzględnej władzy Ducha Dziejów, Weltgeistu, czyli „chytrości rozumu”. Pogłębiony i krytyczny wobec Hegla namysł nad sytuacją jednostki ludzkiej – w połączeniu z nowym rozumieniem tragedii i tragiczności – ukazuje filozofia egzystencji Kierkegaarda. Duński myśliciel przeciwstawił panowaniu heglowskiego rozumu i temu, co ogólne, wiarę, uczucie, to, co subiektywne, jednostkowe, indywidualne czyli egzystencję. Jednocześnie podjął problemy paradoksu i absurdu, tragizmu i tragiczności, zwłaszcza w opozycji bohatera tragicznego, Agamemnona, do „rycerza wiary”, Abrahama. Inne istotne motywy w kontekście punktu widzenia twórcy zawiera myśl estetyczna Kanta i Schopenhauera, a zwłaszcza koncepcja geniuszu. Podmiot rozumiany jest jako twórca, a jego świat staje się, by tak rzec, regenerującym się punktem wyjścia filozoficznego myślenia. Stąd te przemiany i motywy doprowadzają do ujęcia człowieka jako twórcy i kulminują w rozważaniach Nietzschego wokół żywiołów apollońskiego i dionizyjskiego. W jego myśli wyraziście wybrzmiewa postać twórcy jako „wynałazcy nowych wartości” i rozumienie twórczości jako samospalenia i odradzania się z popiołów. Sam Nietzsche określa siebie mianem „pierwszego filozofa tragicznego”³. Tragiczność zaś zostaje wpisana w drogę twórcy jako twórcze stawanie się, czyli:

Afirmacja przemijania i n i c e s t w i e n i a , rzecz decydująca w filozofii dionizyjskiej, przytakiwanie przeciwnieństwu i wojnie s t a w a n i e s i ę , z radykalnym odrzuceniem nawet pojęcia „był” [...] .⁴

Droga twórcy jest w myśleniu Nietzschego odwołaniem do zadania i doświadczenia artysty. W doświadczeniu artysty przemijanie i los, oprócz uczuć tragicznych, wyzwalają „spojrzenie ogarniające”, wgląd w to, co się wydarza, który ma podnieść i przenieść przemijanie na poziom punktu widzenia twórcy. Trzeba jednak przyznać, iż peany Nietzschego na rzecz rozkoszy nicestwienia mogą prowadzić na manowce ideologicznych zniekształceń i zafałszowań.

Twórcze zadanie – przykład myśli Edmunda Husserla

Szczególnie powiązany z punktem widzenia twórcy jest problem twórczego zadania. Tak piszę o tym:

[...] próba określenia z a d a n i a t w ó r c y jest realizowana poprzez zwrócenie się do doświadczeń twórców i wydobyć skrytego w nich [...] źródłowego, trans-

³ F. Nietzsche, *Ecce homo*, przełożył i przedmową opatrzył B. Baran, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1995, s. 71.

⁴ *Ibidem*, s. 71-72.

centującego i meta-filozoficzno-estetycznego „pulsu” oraz włączenie go w obręb filozoficznych i estetycznych dociekań. Można to zadanie rozumieć jako ukazanie roli źródła względnie źródeł, w odniesieniu do twórcy i jego twórczości oraz, szerzej, do źródłowości i jej istotności dla twórcy i jego dzieła.

Ważną rolę w twórczej drodze twórcy odgrywa wizja (wizyjność twórcy) jako czynnik, który ujawnia się w postaci daru, a który w jakiejś mierze ukierunkowuje twórcze zadanie i wytycza kierunek drogi twórcy. Stąd też stanowi szczególne spoiwo tej drogi. Spełnia też ważną rolę w twórczej przemianie jako ogniwo pośredniczące pomiędzy źródłami twórczości a twórczym źródłem.⁵

W kwestii tej można odwołać się do myśli Edmunda Husserla. Sądzę, iż jego sformułowanie twórczego zadania dokonane w wykładzie z roku 1935, w sposób nader sugestywny ukazuje nie tylko jego w ł a s n e zadanie, ale filozoficzną i twórczą głębię zadania jako istotnego czynnika drogi twórcy. W sformułowaniu twórczego zadania Husserl odchodzi od idei fenomenologii jako nauki ścisłej, czyli podstawowej koncepcji swojej twórczej drogi. Porusza też nowe problemy kryzysu europejskiego człowieczeństwa i nauk, co wiąże ze „zbląkanym racjonalizmem”⁶. Odwołuje się do egzystencji, losu, poddaje krytyce obiektywizm i naturalizm nauk, który usidla ludzkiego ducha. Wreszcie ukazuje filozoficzne „zmyślenie”, aby pokazać wagę zawsze problematycznego „telos filozofowania”. W tym kontekście ujmuje twórcze zadanie, w którym ujawnia się i zdumiewa wizja, wizyjność, wręcz wizjonerstwo bliskie profetyzmowi:

Można było wtedy wyraźnie zobaczyć „kryzys” jako p o z o r n e f i a s k o r a c j o n a l i z m u . Podstawy tego niepowodzenia racjonalnej kultury nie leżą jednak – jak powiedziano – w istocie samego racjonalizmu, lecz tylko w jego uzewnętrznieniu, w uwikłaniu się w „naturalizm” i „obiektywizm”.

Istnieją tylko dwa wyjścia z kryzysu europejskiego sposobu: upadek Europy przez wyobcowanie ze swego racjonalnego sensu życiowego, popadnięcie we wrogość wobec ducha i barbarzyństwo, albo też odrodzenie Europy z ducha filozofii przez heroizm rozumu przewyciężającego ostatecznie naturalizm. Największym niebezpieczeństwem dla Europy jest zmęczenie. Jeżeli jako „dobrzy Europejczycy” będziemy walczyć z tym niebezpieczeństwem nad niebezpieczeństwami z takim męstwem, które nie lęka się również walki nieskończonej, to wtedy z niszczącego pożaru niewiary, z wezbranego ognia zwątpienia w ogólnoludzkie posłannictwo Zachodu, z popiołów wielkiego zmęczenia powstanie Feniks nowego uduchowienia i skierowania życia ku wnętrzu, jako rękojmnia wielkiej i odległej przyszłości człowieka, gdyż tylko duch jest nieśmiertelny.⁷

Można powiedzieć, iż Husserl dokonuje wglądu w istotę, w *eidos*, europejskiego człowieczeństwa i kultury. W tym zadaniu zostaje wyraźnie określona twórcza przemiana poprzez symbolikę twórczego zmagania i spopielenia oraz możliwości powstania z popiołów. Zostaje tu przywołany symbol Feniksa, rzekł-

⁵ M.K. Siwiec, *Z drogi twórcy. Ku metafizyce źródła*, „Filo-Sofija”, vol. 39/II (2017/4/II), s. 26-27.

⁶ E. Husserl, *Kryzys europejskiego człowieczeństwa a filozofia*, przełożył i wstępem opatrzył J. Sidorek, Aethetia, Warszawa 1993, s. 38.

⁷ *Ibidem*, s. 50-51.

bym, patrona twórczej przemiany⁸, czyli w odniesieniu do drogi twórcy widziałbym w tym otwarciu na nowe wydobywane intuicją twórcze źródło, tj. „Feniksa nowego uduchowienia” i nieśmiertelnego ducha.

Diagnoza Fryderyka Nietzschego i rozróżnienie Władysława Tarkiewicza

Inspirującą rolę dla kształtowania tego punktu widzenia pełni wyrazista diagnoza i recepta Fryderyka Nietzschego. Czytamy w *To rzekł Zaratustra*:

Nasza estetyka — była dotychczas estetyką kobiecą w tym znaczeniu, że tylko ludzie recepcyjni względem sztuki formułowali swe doświadczenia „co jest piękne?”.

W całej filozofii dotychczas brak artysty⁹; Wokół wynalazców nowych wartości kręci się świat, kręci się niewidzialnie.¹⁰

Rzec można, że pomiędzy diagnozą „braku artysty” a receptą w postaci kręcenia się świata wokół „wynalazców nowych wartości” rozpościera się myśl Nietzschego.

Diagnozę tę i receptę Nietzschego rozwija rozróżnienie Władysława Tarkiewicza na estetykę *explicite* i *implicite*. Estetyka *explicite*, filozoficzna, obejmuje teorie i koncepcje, i zdaje się dominować w dziejach filozofii i estetyki. Ale Wła-

⁸ O tej symbolice w odniesieniu do Michała Anioła piszę: „Owo odnowienie ze szczególną mocą zostało wyrażone w wierszu *Jak gnie żelazo w ogniu dłoń kowala* (*Sol pur col foco il fabbro il ferro stende...*). W utworze tym Michał Anioł odwołuje się do ognia jako źródła twórczego zapалу oraz mitycznego ptaka – feniksa, który spalał się od własnego płomienia i rodził na nowo z własnych popiołów:

Jak gnie żelazo w ogniu dłoń kowala,
Wcielając w piękne dzieło myśl mu droga,
Jak się bez ognia złotnicy nie mogą
Obejść, co złoto im wydoskonala,

Jak się jedyny feniks wprzód spala,
By się odrodzić – tak i ja, pożoga
Strawion, jaśniejszym tuszę wskrzeszać błogo
Tam, gdzie bez czasu śmierć rósć nam pozwala.

O, jakież szczęście to, że płomień taki
Mam jeszcze w sobie i z nim odnowienie,
Gdym stanął prawie już przed śmierci dobą.

[Przeł. L. Staff]

Ten mityczny ptak jest tutaj wymownym symbolem twórczej przemiany i odnowienia twórczej energii. Przykłady z pracy kowala i złotnika przybliżają tę przemianę do sfery sztuki. Ogień jest tu źródłowym czynnikiem procesu twórczego. Z tego względu nabiera charakteru pierwiastka twórczego jako symbol niespożytego zapalu, odradzającej się chęci do podjęcia procesu twórczego. Ale w ostatniej strofie przemiana ta zostaje ujęta jako powrót duszy do żywiołu ognia, co wydaje się bliskie greckiej interpretacji feniksa jako symbolu odradzania się duszy poprzez śmierć ciała do nowego życia” (M.K. Siwiec, *Twórca a myśl estetyczna Michała Anioła Buonarrotiego*, „Filo-Sofija”, vol. VII, 2007/1, s. 57-58)

⁹ F. Nietzsche, *Wola mocy*, przeł. S. Frycz i K. Drzewiecki, Warszawa 1910–1911, fr. 360, s. 419.

¹⁰ F. Nietzsche, *To rzekł Zaratustra*, przeł. S. Lisiecka i Z. Jaskuła, PIW, Warszawa 1999, s. 66.

dysław Tatarkiewicz wprowadza jeszcze estetykę *implicite*, która obejmuje gusta epoki oraz myśl zawartą w dziełach sztuki i w doświadczeniu artystów:

Gdyby historyk estetyki czerpał swe informacje jedynie od uczonych estetyków, to nie odtworzyłby w pełni tego, co w przeszłości wiedziano i sądzono o pięknie i sztuce. Musi je również czerpać od artystów, musi notować też myśli, które znalazły wyraz nie w książkach naukowych, nie na piśmie, lecz w smaku, w *vox populi*. Nie wszystkie myśli estetyczne znalazły od razu wyraz słowny, były za to wypowiedziane w dziełach sztuki, w kształcie, barwie, dźwięku. Z dzieł sztuki można wyprowadzić tezy estetyczne, które nie są w nich zapisane, ale są w nich zawarte, bo stanowią ich punkt wyjścia i założenie. Do dziejów szeroko rozumianej estetyki należą nie tylko twierdzenia wypowiedane przez estetyków *explicite*, lecz także zawarte *implicite* w smaku epoki czy w dziełach sztuki. Należy do dziejów tych nie tylko sama teoria estetyczna, ale także praktyka artystyczna, która te teorie ujawnia.¹¹

To, co Tatarkiewicz nazwał estetyką *implicite* było zepchnięte na dalszy plan, jeśli w ogóle widoczne. Estetyka systemów i teorii dominowała nad estetyką *implicite*, związaną bardziej ze sferą poetycką czy artystyczną i bliższą doświadczeniom twórców¹². Można zauważyć zbieżność spostrzeżenia Nietzschego o „braku artysty”, a więc także jego doświadczenia artysty z estetyką *implicite*, która odwołuje się do doświadczeń twórców.

Jeśli teraz uznamy, że to doświadczenie stanowi podstawę punktu widzenia twórcy, to ujawnia się pewien paradoks – mianowicie punkt widzenia twórcy z trudem przebija się w dziejach myśli filozoficznej i estetycznej na pierwszy plan dociekań.

* * *

W prezentowanym tomie zostało szczególnie podkreślone znaczenie dzieła Krzysztofa Derdowskiego (1957–2017), świętego poety, prozaika, dramaturga, a także eseisty i krytyka literackiego. Krzysztof Derdowski był cenionym autorem szkiców zamieszczanych w „Filo-Sofiji”, od samych początków w dziale „Filo-Sofija i poezja”, a później w kolejnych edycjach projektu. Jednym z ostatnich szkiców, który otrzymaliśmy od Niego do publikacji był szkic „Dwaj poeci i wspólna sprawa. O egzystencjalnej metafizyce w poezji Stanisława Czerniaka i Marka Kazimierza Siwca”. Ten szkic otwiera dział „Filo-Sofija – poezja i literatura”.

Natomiast twórczości Krzysztofa Derdowskiego poświęcone są trzy szkice – Ireneusza Ziemińskiego, Grzegorza J. Grzmot-Bilskiego i mojego autorstwa.

Ale także dziwnym zrządzeniem losu Krzysztof, który rozpoczynał swoją drogą twórczą jako poeta, powrócił w ostatnich latach do poezji i przekazał nam swoje utwory. Trzy wiersze ukazały się w zeszytowej edycji projektu. Wówczas nie przyszło nam na myśl, że te utwory należą nie tylko do pierwszych powsta-

¹¹ W. Tatarkiewicz, *Historia Estetyki*, t. 1, Ossolineum, Wrocław – Kraków 1960, s. s. 13.

¹² „Dotychczasowa historia estetyki zajmowała się prawie wyłącznie poglądami estetyków-filozofów, ogólnie i *explicite* sformułowanymi teoriami” (*ibidem*, s. 14).

łych po prawie 30 latach niepisania poezji, ale także do ostatnich napisanych przez niego. Krzysztof przekazał nam wówczas sześć utworów. Trzy pozostałe zamieszczamy w tym tomie.

Zapraszam do lektury tomu.

Marek Kazimierz Siwiec

Marek Kazimierz Siwiec

Searching for the Creative Source III – on the Coign of Vantage of the Creator

Abstract

In the introduction, the author informs the readers that the present volume of „Filosofija” is a consecutive stage of the project realized on the pages of the Journal in collaboration with Dr. Daniel Roland Sobota.

The author reminds that the project originated from a philosophical enterprise which both addressed the etymology of PHILOSOPHY (mirrored in the title of „Filosofija”) and focused on the coign of vantage of the creator.

The latter is described as concerning the source, transcending and settling some outlooks for the meta-reflection on it, at the same time. The author underscores the interdisciplinary character of this point of view. A special characterization of the coign of vantage of the creator with respect to the problem of the creator and creation as well as the pathway of the creator is undertaken by M. K. Siwiec in the essay *On the Creator's Pathway. Towards the Metaphysics of the Source*. In the paper, the ideas of the pathway of the creator espoused by Arthur Schopenhauer and Friedrich Nietzsche are touched upon.

According to the author, the problem of the coign of vantage of the creator has permeated the entire history of philosophy and esthetics since antiquity, through the post-medieval period and until modernity.

To the author's mind, the pivotal role in philosophy and esthetics is played by Heraclitus's thought as well as Socrates' last reflections presented in Plato's *Crito* and *Phaedo*.

As M.K. Siwiec has it, the post-medieval transformations of how the coign of vantage of the creator was understood were strongly influenced by Pascal's philosophy, by which the dynamic understanding the inner life of the subject was introduced and contradictions connected therewith shown. In the genealogical considerations on the coign of vantage of the creator, the author points out many post-medieval and modern philosophers; inter alia: Hegel, Kierkegaard, Schopenhauer, Nietzsche, Husserl, Heidegger, Sartre, Camus, Jaspers. A special role in determining the coign of vantage of the creator is played by the problem of tragedy and tragicness.

M.K. Siwiec addresses the concept of the *implicite* esthetics presented by Władysław Tatarkiewicz also; the one which draws from the experience of the creator. The *implicite* esthetics appears to chime in with Nietzsche's statement that “no artist has yet existed in philosophy”. The author states that the considerations on the coign

of vantage of the creator paved their way laboriously throughout the history of philosophical and esthetical thought advancing towards the most appreciated in them.

In the presented volume, M. K. Siwiec shows the importance of the works of Krzysztof Derdowski (1957–2017), the poet, prose writer, playwright, essayist, literary critic; an author of many papers brought out in „Filo-Sofija” in the section “Filo-Sofija and Poetry” as well as in numerous editions of the project. Three essays are dedicated to his works written by: Ireneusz Ziemiński, Grzegorz J. Grzmot-Bilski and Marek Kazimierz Siwiec.

Keywords: the coign of vantage of the creator, philosophy, the creator, the pathway of the creator, the creative source, Krzysztof Derdowski.

